Cena 1 zł

Niedzielny numer (8 stron) przyniesie dodatki: literacki, teatralny, satyryczny i dziecięcy

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok I | Łódź, sobota 24 listopada 1945 r. | Nr 142 (152)

Na ruinach pangermanizmu

Proces norymberski stanowi, między innymi, likwidację pangermanizmu. Dlatego godzi się, choćby w głównych zarysach, przypomnieć rozwój i komizm propagandy imperialnego szaleństwa Niemców.

Złośliwy chochlik dziejowy wybrał sobie na głównego propagatora pangermanizmu Anglika renegata, Houstona Stevarda Chamberlaine'a, ubóstwianego przez Niemców autora książki p.t. „Die Grundlagen des XIX Jahrh". (Podstawy XIX wieku). Osławiona praca Chamberlaine'a jest napuszoną ewangelią głoszącą urbi te orbi, że Niemcy są „od Boga wybranym narodem, który może wyprowadzić ludzkość na drogę promiennej przyszłości. Przez Niemcy — pisze Chamberlaine — rozumiem wszystkie plemiona Europy północnej, jakie się ukazały w historii pod nazwą Celtów, Germanów i ...Słowian, a z których w drodze nader pogmatwanego procesu wyszły narody współczesne. To że one wszystkie wyszły z jednej rodziny, nie podlega wątpliwości — ciągnie dalej renegat angielski — lecz w tej rodzinie Germanin był o tyle wybitnym pod względem umysłowym, moralnym i fizycznym, że czujemy się w prawie i całą rodzinę nazwać jego imieniem".

Przy akompaniamencie podobnie idiotycznej argumentacji rozwijają się wywody Chamberlaine'a na przestrzeni dwu grubych tomów — a kwiatki tego rodzaju jak np. że św. Paweł był Niemcem czystej krwi, wcale nie należą do rzadkości.

I pomyśleć, że książkę Chamberlaine'a ludzie bogaci kupowali tysiącami egzemplarzy, celem bezpłatnego rozdania bibliotekom publicznym; a cesarz Wilhelm II wyrażał się o niej z najwyższym uznaniem. Stworzyła ona całą literaturę naśladowczą, samego zaś autora uczyniła najsłynniejszym i najpopularniejszym autorem w Niemczech.

Kapelmistrzowska laska (nie parasol!) Chamberlaine'a rozpętała wprost szaleńczą symfonię propagandy pangermańskiej. W pierwszej linii na czoło wysunął się olbrzymi tom Reimera p.t. „Ein Pangermanisches Deutschland". Otóż „znakomity uczony" berliński z całą tępotą czy cynizmem germańskim oświadczył, że skoro Jezus był pochodzenia nie niemieckiego, jest przeto oszustem, a ponieważ nikt nie może powiedzieć, że Chrystus jest oszustem — a więc, konkluduje Reimer, Jezus jest Niemcem. Dowodem tego są Jego jasne włosy, oczy niebieskie i zupełnie niemiecki kolor twarzy".

Trzecim z kolei głośnym pangermanistą był Ludwik Woltmann, autor niemniej głośnej książki p.n. „Die Germanen und die Renaissance in Italien". Nędzny elaborat Woltmanna został swego czasu przyjęty przez uczonych niemieckich wprost jako rewelacja naukowa.

Podług Woltmanna wszyscy niemal najgenialniejsi artyści włoscy są pochodzenia niemieckiego. I tak np. Michał Anioł Buonarotti — to nie żaden Włoch, tylko Niemiec ...Bonroth pochodzący z Lombardii, prowincji — jak twierdzi autor — rdzennie germańskiej.

O Leonardzie da Vincim pisze Woltmann po przeprowadzeniu komicznych wywodów etymologicznych, że genialny ten artysta bardziej niż kto inny ze wszystkich Włochów był czystym bez żadnej domieszki potomkiem rasy germańskiej i powinien się nazywać Wincke... (por. str. (83—86).

Podobne operacje volksdeutschowskie stosuje Woltmann z niemniejszym tupetem i cynizmem do szeregu słynnych mistrzów renesansu, między innymi, do Ghibertiego, Belliniego i Rafaela, przy czym pierwszy powinien się nazywać Wibert, drugi — Bellin, trzeci zaś pospolicie — Sandt. A więc, nie mamy już Rafaela, tylko zwykłego volksdeutscha Sandta wnoszącego podanie o rehabilitację...

Ale dość tych komicznych przykładów z dziedziny volksdeutschostwa kultury europejskiej. Są one zupełnie wystarczające, aby rozbroić najbardziej oporną wyobraźnię zahypnotyzowaną rzekomą gruntownością i wiedzą głośnych uczonych niemieckich. Czy jednak zdoła rozbroić mózgi zachodnio-europejskie — o tym ośmielam się wątpić. Nauka niemiecka posiada mimo wszystko, olbrzymi kredyt światowy. Kredyt ten należy jak najkrytyczniej prześwietlić. Po procesie prawnym w Norymberdze powinno się zorganizować proces intelektualny, badawczy w stosunku do całej wiedzy, literatury i sztuki niemieckiej. Na tym tle wyjdą olbrzymie niespodzianki w postaci najrozmaitszych oszustw propagandowych, jakich się Niemcy w ciągu wieków stale dopuszczali. Inicjatywę na ten temat rzucono już podczas pierwszej wojny światowej, w nieznanej u nas książce Sar Peladana p.t. „Okopy intelektualne".

Roman Zrębowicz

Jutro wybory w Austrii

MOSKWA, 23.11 (PAP). Wiedeński korespondent agencji Tass donosi, że dnia 25 listopada odbędą się w Austrii wybory do parlamentu oraz do rad prowincjonalnych.

Tymczasowy rząd ogłosił nową demokratyczną ordynację wyborczą. Do wyborów staną 3 partie: socjaliści, komuniści i ludowcy. Pierwszy raz od wielu lat naród austriacki będzie mógł swobodnie się wypowiedzieć i wybrać parlament i rząd, które mu najbardziej odpowiadają.

Prawo głosu przysługuje wszystkim obywatelom powyżej 21 lat. Wyłączeni są tylko b. członkowie partii hitlerowskiej.

Każda partia biorąca udział w wyborach wystawi swą własną listę, lecz w odezwach podkreśla się konieczność utrzymania rządu koalicyjnego również po wyborach.

Churchill świadkiem w Norymberdze

(Obsługa własna)

PARYŻ 23.11. Norymberski korespondent dziennika „Daily Sketch" donosi, że Churchill wraz z kilkoma innymi mężami stanu zostanie wymieniony jako świadek przez obronę Ribbentropa byłego ministra spraw zagranicznych Rzeszy.

„Żywiołowo wzmacnia się Polska"

Mowa ministra Bevina w Izbie Gmin

(Obsługa własna „Dziennika Łódzkiego")

„Żywiołowo wzmacnia się niepodległa Polska"

„Hołd dla wysiłku Polski"

„Żołnierze polscy powrócą z bronią z Włoch i Anglii".

LONDYN, 23.11. W dalszym ciągu dwudniowej debaty w Izbie Gmin przemówienie wygłosił brytyjski minister spraw zagranicznych Ernest Bevin. Wezwał on wszystkie wielkie mocarstwa do przedstawienia swoich żądań terytorialnych, aby usunąć podejrzenia, które są groźbą dla pokoju światowego. Uwydatnił on konieczność zmodyfikowania organizacji pod kątem widzenia ogólnego bezpieczeństwa, a to z uwagi na wielkie zmiany, jakie zaszły od czasu konferencji w San Francisco. Mówiąc następnie o przesiedlaniu ludności niemieckiej, Bevin oświadczył, że celem polityki brytyjskiej jest wprowadzenie w życie decyzji poczdamskich w tej sprawie. Zapewnił on Izbę, że nie zamierza odwracać lub wstrzymywać tego niezbędnego procesu, lecz że będzie się starał o to, by akcja ta odbywała się w humanitarny sposób.

Bevin oświadczył, że widzi jak żywiołowo wzmacnia się niepodległa Polska w przyjaznych warunkach z ZSRR. „Patrzę na Polskę, — powiedział Bevin — jako na wzmacniające się niepodległe państwo". Mówiąc następnie o odbudowie w zniszczonych krajach takich jak Polska i Czechosłowacja, Bevin powiedział, że cieszyłby się, gdyby Brytyjczycy, będąc w takiej sytuacji jak Polacy, w ten sam sposób pracowali nad odbudową. Bevin oświadczył, że już w przyszłym miesiącu rząd będzie miał do dyspozycji odpowiednią ilość okrętów do przewiezienia do kraju polskich sił zbrojnych. Żołnierze polscy powrócą do Ojczyzny z Wielkiej Brytanii i Włoch w umundurowaniu i z własną bronią Bevin stwierdził, że polskie oddziały, pragnące bardziej szczegółowych informacji co do stosunków w Polsce i co do polskiego rządu tymczasowego, zgodziły się na zasięgnięcie opinii u ambasadora brytyjskiego w Warszawie. Ambasador ma sporządzić oświadczenie, które, jak ma nadzieję Ministerstwo Spraw Zagranicznych, przyczyni się do tego, że dużo więcej żołnierzy zdecyduje się na powrót do Polski, by pomóc w odbudowie kraju.

Bevin poświęcił następną część swojej mowy kryzysowi politycznemu w Grecji. Powiedział on: „Krążyło wiele pogłosek o zamiarze regenta Damaskinosa zrezygnowania ze swego stanowiska. Prawdą jest, że w pewnym momencie rozważał on swą rezygnację, ponieważ czuł, że nie udało mu się doprowadzić do stworzenia rządu koalicyjnego. Mam jednak nadzieję, że rozmyśli się i pozostanie na swym stanowisku, by przeprowadzić kraj przez ten niebezpieczny kryzys. Wielka Brytania zaproponowała Damaskinosowi, by wybory odbyły się najpóźniej w marcu, a plebiscyt w 1948 roku.

Mówiąc następnie o stosunkach w Iranie Bevin oświadczył, że udzielił jak najdokładniejszych instrukcji brytyjskim władzom wojskowym w tym kraju, by układ sowiecko-brytyjski z 1942 roku był przestrzegany. Dodał on, że komisarz Mołotow podczas swej ostatniej wizyty w Londynie zapewnił Ministerstwo Spraw Zagranicznych, iż podobne rozkazy zostały wydane do oddziałów sowieckich.

W dalszym ciągu swojej mowy Bevin rozpatrywał sytuację w Indonezji. Powiedział on, że zadanie Wielkiej Brytanii na tym obszarze zostało jej powierzone przez sprzymierzonych Że celem akcji Brytyjczyków w Indonezji jest otoczenie i rozbrojenie Japończyków.

Gœring postawił niemiecki przemysł na stopie wojennej

Proces przestępców wojennych w Norymberdze

(Obsługa własna „Dziennika Łódzkiego")

NORYMBERGA, 23.11. W czasie sesji porannej oskarżony Sauckel porozumiewał się z obroną pisemnie. Wszyscy oskarżeni z wyjątkiem Hessa, który czytał historię Bawarii, bardzo uważnie słuchali przebiegu rozprawy i robili notatki. Goering promieniał, gdy prokurator Dodd opisywał potęgę luftwaffe, zanotował jednak, że nie zgadza się co do ilości baterii przeciwlotniczych. Następnie Goering przyznaje, że on to właśnie postawił niemiecki przemysł na stopie wojennej wkrótce po objęciu władzy przez hitlerowców. Potrząsa głową twierdząco, gdy prokurator wspomina tajne posiedzenie rządu niemieckiego w październiku 1938 roku, na którym fuehrer dał Goeringowi rozkaz wprowadzenia w życie gigantycznego programu, przy którym wszelkie poprzednie osiągnięcia są niczym. Program ten obejmował przede wszystkim rozbudowę lotnictwa i w krótkim czasie lotnictwo niemieckie miało się powiększyć pięciokrotnie. Na zebraniu tym fuehrer polecił Goeringowi zastosować w dalszym ciągu zasadę pracy przymusowej i w tym celu tworzyć obozy dla robotników i zatrudniać w niemieckich gospodarstwach wiejskich najemników obcych narodowości. Następnie prokurator ujawniał szczegóły tajnego posiedzenia rządu z 1936 roku, na którym była omówiona sprawa gospodarczej mobilizacji Niemiec. Goering oświadczył wówczas, że należy rozpatrzeć wszystkie możliwe środki, gdyż wojna jest nieunikniona. (Miał on na myśli wojnę z ZSRR).

Odczytano również dokumenty, które oświetlają metody, jakie stosowali agenci niemieckiego wywiadu. Informacje, które otrzymywał Krupp dotyczyły artylerii, nowych broni i metod strategicznych państw obcych.

O godz. 15.35 Trybunał zawiesił rozprawę do poniedziałku 26 listopada br. godz. 10-ej rano.

***

LONDYN 23.11. (PAP). Agencja Reutera donosi z Norymbergi, że w trzecim dniu procesu przeciwko głównym przestępcom wojennym przewodniczący Trybunału Lawrance oznajmił, iż Trybunał nie odbędzie posiedzenia w sobotę tak, że obrona będzie mogła zaznajomić się z aktami spraw

Sytuacja na Jawie

(Obsługa własna)

LONDYN 23.11. Korespondent Reutera na Jawie donosi, że z powodu niebywale agresywnego zachowania się ekstremistów indonezyjskich sytuacja w Semarang staje się coraz bardziej niepokojąca. Przywódcy indonezyjscy nawołują do wojny z Anglikami. Wojska brytyjskie tymczasem spokojnie kontynuują akcję oczyszczającą. Gubernator Semarang został aresztowany.

BATAWIA 23.11. W Batawii zgromadziły się liczne oddziały nacjonalistycznych wojsk indonezyjskich aby zapobiec ewentualnym prowokacjom ze strony ekstremistów. Pomimo to w wielu punktach miasta miały miejsce drobne potyczki. Obrady gabinetu Sharir trwają bez przerwy. W Surabaya zgromadziła się wielka ilość uchodźców co utrudnia wojskom brytyjskim posuwanie się naprzód. Straty Indonezyjczyków są podobno o wiele większe od strat wojsk brytyjskich.

Strajki i rozruchy w Kalkucie

LONDYN 23.11 (PAP). Agencja Reutera donosi, że rozruchy w Kalkucie stają się coraz bardziej poważne. Robotnicy transportowi, robotnicy wodociągowi oraz zakładu oczyszczania miasta zaprzestali pracy na znak protestu, przeciwko procesowi oficerów hinduskiej armii narodowej.

Najbardziej daje się we znaki strajk robotników wodociągowych. Większa część sklepów została zamknięta. Tłumy ciągną ulicami miasta, wznosząc okrzyki. Policja użyła broni. 24 osoby raniono, z czego 10 poważnie.

53 LATA PPS

PPS należy do najstarszych w Polsce stronnictw politycznych. Wczoraj minęły 53 lata od momentu jej założenia. Półwiekowe przeszło jej dzieje to lekcja poglądowa także i dla innych ugrupowań politycznych w Polsce. Założona na obczyźnie, w okresie najbardziej beznadziejnych mroków niewoli, była jasnym promieniem nadziei, której sztandar chwyciły mocne rece robotnika i niosły wytrwale nad Polską poprzez wszystkie zmienne losy i przeciwności burzliwej epoki rewolucji społecznej 1905 roku i dwóch wojen światowych. Sztandar ten świeci obecnie swój triumf, otoczony powszechnym szacunkiem i chwałą uznania narodowego, był bowiem w przeciągu półwiekowej przeszło walki narodu polskiego o swą niepodległość i o sprawiedliwość społeczna symbolem wszystkiego co piękne, godne i heroiczne.

Wśród założycieli PPS na pierwszym zjeździe paryskim 23 listopada 1892 roku znajdują się takie nazwiska jak Bolesław Limanowski, Edward Abramowski, Feliks Perl, Stanisław Wojciechowski, Stanisław Mendelson, Aleksander Sulkiewicz, a potem w jej szeregach lub jako jej sympatyków widzimy Andrzeja Struga, Gustawa Daniłowskiego, Stefana Żeromskiego, Jana Lorentowicza, Stanisława Przybyszewskiego, Jana Kasprowicza i wielu innych. Wszystkie najszlachetniejsze umysły i serca w Polsce garnęły się w okresie najciemniejszych nocy narodowych pod sztandary PPS, w rozbudzonym przez nią ruchu robotniczym znajdując jedyną rękojmię lepszego jutra. Hasła ideowe PPS były bowiem bardzo proste, trafiając zarówno do najszerszych mas pracujących narodu, jak i do inteligencji. Polegały one na wiązaniu walki o niepodległość narodu z walką o wyzwolenie ekonomiczne warstw robotniczych w jeden ideał walki świata pracy o wolność i sprawiedliwość.

Historię PPS można podzielić z grubsza na cztery okresy, w których zależnie od okoliczności dominowało hasło wyzwolenia narodowego lub hasło wyzwolenia ekonomicznego. Od roku 1892 do 1918 roku PPS jako nielegalne stronnictwo rewolucyjne działało w podziemiu. Był to okres najbardziej heroiczny, szkoła wielkich charakterów. W okresie tym z konieczności hasło wyzwolenia narodowego wysunęło się na plan pierwszy. Okres drugi, to okres jawnej i legalnej działalności za czasów niepodległości od 1918 do 1939 roku. W okresie tym hasło walki o sprawiedliwość społeczną było jedynym powodem, które przywódców PPS zaprowadziło do więzień w Brześciu n/Bugiem, do Berezy Kartuzkiej i na wygnanie za granice. W okresie okupacji hitlerowskiej znów hasło walki o niepodległość narodu wysunęło się jako zadanie czołowe. Obecnie czwarty okres po rozgromie germańskiego barbarzyństwa, to okres całkowitego zwycięstwa hasła niepodległości przy stopniowej realizacji hasła sprawiedliwości społecznej.

Dotychczasowe dzieje PPS uprawniają do najbardziej optymistycznej nadziei, że również i ten drugi ideał, ideał sprawiedliwości społecznej zostanie przez ludzi zgrupowanych pod jej sztandarami konsekwentnie i pomyślnie zrealizowany. PPS bowiem nie działa w izolacji. W bratnim sojuszu z PPR — z masami ludowymi prowadzi Polskę i lud pracujący do ostatecznego zwycięstwa, do utrwalenia w Polsce władzy robotnika, chłopa i inteligenta pracującego, czyli prowadzi do Polski sprawiedliwej, ojczyzny ludzi wolnych i szczęśliwych.

MARIAN PIECHAL

Komunistyczna partia Anglii przed kongresem

(Obsługa własna)

LONDYN, 23.11. (obsł. własna). W sobotę 24. 11. br. rozpocznie się Kongres brytyjskiej partii komunistycznej w Londynie. „Daily Worker" donosi, że na Kongres przybędą przedstawiciele francuskiej partii komunistycznej w osobach Marcel Cachin i Georg Cogniot oraz przedstawiciele komunistów chińskich, greckich, duńskich, południowo-afrykańskich, indyjskich, irlandzkich, belgijskich, fińskich, hiszpańskich, czechosłowackich i niemieckich.

WINA KRAJOWE I ZAGRANICZNE
polecają hurtowo wyłączni przedstawiciele
PIOTRKOWSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE,
Łódź, Śródmiejska 22, lokal 33, tel. 200-32 (Ag)

Wiadomości ze świata

— Flota angielska na Pacyfiku na nowych bazach. Premier Australii, Chefley, oświadczył, iż flota angielska, stacjonująca dotychczas w Australii, zmieni miejsce pobytu i będzie miała swoje bazy w Singapurze i w Hongkongu. Aerodromy, warsztaty remontowe, koszary i magazyny będą stopniowo likwidowane, a personel pracowników administracyjnych — zredukowany.

— Nowa lista węgierskich przestępców wojennych. Amerykańska Komisja Kontrolna w Niemczech przesłała władzom węgierskim nową listę przestępców wojennych, których schwytano w amerykańskiej strefie okupacyjnej. Na liście widnieją nazwiska b. węgierskiego min. oświaty Homana i b. min. spraw wewnętrznych Gabor.

— Protest przeciw wyrokowi w Lueneburgu. W związku z przebiegiem procesu w Lueneburgu przeciwko zbrodniarzom niemieckim z Belsen i Oświecimia i nieodpowiedzialnym wystąpieniem angielskiego „obrońcy" płk. Schmidta — członkowie Czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego potępili demonstracyjnie metody stosowane wobec zbrodniarzy podczas procesu.

— Konferencja energetyczna. Na międzynarodowej konferencji energetycznej w Londynie, w której biorą udział m.in. przedstawiciele Polski, postanowiono wyłonić komitet dla badania możliwości użycia energii atomowej dla celów przemysłowych i gospodarczych.

— Lot balonu stratosferycznego. Dnia 22 bm. o godz. 18.20 z lotniska Centralnego Obserwatorium Aerologicznego Czerwonej Armii wystartował balon stratosferyczny „ZSRR — WR 77" o pojemności 2.200 m sześciennych. Lot będzie trwał około doby.

FOTO TECHNIKA
aparaty i artykuły fotograficzne.
Kupno — sprzedaż.
ŁÓDŹ — ul. PRZEJAZD Nr 36. (Ag)

PLOMBY
OŁOWIANE i PLOMBOWNICE
dostarcza ze składu
Firma ALEKSANDER OZIMOWSKI
skład narzędzi i artykułów technicznych
Łódź, ul. Piotrkowska 240. Telef. 216-03
(Ag)

RADIOODBIORNIKI, LAMPY RADIOWE, PŁYTY, ŻARÓWKI OŚWIETLENIOWE
oraz wszelki
SPRZĘT ELEKTROTECHNICZNY
KUPUJĘ za GOTÓWKĘ - Nawrot 1. (Ag)

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA WILEŃSKA"

Nawrot 27. Codziennie o godz. 19.30 (w niedzielę i święta dwa przedstawienia o 16-ej i 19,30) **„Podwójna buchalteria"** wesołe widowisko w trzech aktach z muzyką i tańcami. W rolach głównych: B. Halmirska, D. Lubowska, J. Grygalanka, K. Petecki, W. Szczawiński, K. Koszela, T. Ślązak i inni.

Co dzień fraszka

Podwójna niespodzianka

(Mimo wysiłków adwokata Windwooda — proces katów z Belsen w Lueneburgu zakończył się wyrokami śmierci).

— Cóż pan na to, proszę pana, że się proces jednak „udał"?
— Wielka niespodzianka dla nas.
— Jeszcze większa — dla Windwooda.

Etienne

Popularyzacja prawa omawiana na konferencji w Min. Sprawiedliwości

22 b. m. odbyła się w Ministerstwie Sprawiedliwości konferencja z przedstawicielami prasy. Konferencję zagaił min. Świątkowski, podkreślając ogromne znaczenie, jakie posiada prawo w życiu państwowym i prywatnym, zwłaszcza w obecnym okresie wielkich przemian społecznych. Dlatego propagowanie i popularyzacja prawa stają się zagadnieniem pierwszorzędnej wagi.

Dyrektor departamentu Szkolenia Zawodów Prawniczych i Popularyzacji Prawa, ob. Jerzy Jodłowski, podkreślił, że obywatel w ustroju demokratycznym winien znać prawo, ażeby móc korzystać z pełni praw politycznych, społecznych i cywilnych. Winien też znać swoje obowiązki wobec państwa i społeczeństwa.

W związku z tym Ministerstwo Sprawiedliwości zamierza prowadzić szeroką popularyzację prawa drogą wydawania tekstów ustaw, komentarzy i publikacyj popularnych, wygłaszania prelekcji w miastach, a zwłaszcza po wsiach, gdzie panuje analfabetyzm prawny. Stworzona będzie w tym celu sieć popularyzująca prawo, której komórką będzie świetlica gminna, dalszym ogniwem komisja popularyzacji prawa przy sądzie grodzkim, a dalej przy okręgowym wzgl. apelacyjnym.

W dalszym ciągu konferencji omówiono projekty nowych ustaw, jak o publicznej gospodarce lokalami, o aktach stanu cywilnego i inne.

(w)

Robotnicy biorą odpowiedzialność za państwo

Przemówienie min. Minca na kongresie ZZ

W czwartym dniu obrad Kongresu ZZ wygłosił przemówienie min. Minc, który m. in. powiedział co następuje:

Przez wiele dziesiątków lat ruchu robotniczego centralnym ogniwem dyskusji było zagadnienie, czy robotnicy poradzą sobie z władzą. Czy mogą wziąć odpowiedzialność za państwo, czy nie ulękną się trudności, czy nie zostaną złamani przez przeciwieństwa, czy nie zostaną zmuszeni do ustąpienia i do bankructwa.

Dziś na to pytanie, na pytanie, którym przez wiele dziesiątków lat żył ruch robotniczy, została dana jasna i niedwuznaczna odpowiedź. Po tych paru miesiącach naszego doświadczenia, odpowiedź ta głosi, że wielki, historyczny eksperyment został wykonany i że wśród niesłychanych trudności klasa robotnicza ujawniła swoje twórcze siły, ujawniła to, że przoduje narodowi, ujawniła zdolności budowania państwa.

Ten wielki, historyczny, eksperyment został wykonany. Teraz przyszedł czas, żeby całemu szeregowi osiągnięć, dokonanych przez klasę robotniczą, nadać formę prawną. Teraz przyszedł w szczególności czas na to, żeby po dokonaniu eksperymentu tymczasowego zarządu państwowego, przejść do bezpośredniego objęcia przez państwo średniego i wielkiego przemysłu. Zrobimy to, bo chcemy suwerenności naszego kraju. Wiemy, że deklaracją i frazesami są wszelkie rozmowy o niepodległości wtedy, kiedy w kraju rządzi kapitał zagraniczny. Chcemy suwerenności gospodarczej i politycznej i twierdzimy, że nigdy w historii Polska nie była krajem tak suwerennym, jakim jest dziś.

Zakonnik członkiem organizacji faszystowskiej

Aresztowania w Rzymie, Mediolanie i Turynie

RZYM 23.11 (PAP). Cała prasa rzymska podaje wiadomości o licznych aresztowaniach przeprowadzonych w Rzymie, Mediolanie i Turynie, w związku z odkryciem tajnej i na szeroką skalę zakrojonej organizacji faszystowskiej.

Organizacja miała rozgałęzienia w całych północnych Włoszech. Wydział polityczny policji turyńskiej ujawnił całą sieć organizacji, które przygotowały wystąpienia zbrojne w dniu wyborów.

Osoby aresztowane zeznały, że pomimo współpracy z organizacją licznych osobistości znanych, bogatych przemysłowców i bankowców, sama organizacja miała być finansowana także z napadów nocnych.

W celi członka organizacji, zakonnika Blondino znaleziono cały szereg ważnych dokumentów. W mieszkaniach aresztowanych znaleziono nagromadzone zapasy broni. Organizacja drukowała potajemnie w Mediolanie dziennik „La Nazione" i grupowała dookoła siebie wszystkie organizacje zbrojne o tendencjach monarchistycznych.

Jeden z aresztowanych, prof. Anelo Pesce, oświadczył, że redaktorem „La Nazione" jest Concettine Pettinato — słynny dyrektor jednego z największych dzienników włoskich epoki faszystowskiej „La Stampa".

WARSZAWSKI GABINET KOSMETYCZNY
„ARTE"
Łódź, Al. Kościuszki 93, m. 16, tel. 148-50
Farbowanie brwi, rzęs i włosów. Pielęgnacja cery: usuwanie wągrów, brodawek, kurzajek, piegów, łupieżu, śladów po ospie oraz zbytecznego owłosienia.
Lampa kwarcowa. (PAP)

Rady powiatowe dla nauczycielstwa

Na wczorajszej konferencji przewodniczących powiatowych i miejskich Rad Narodowych, jaka się odbyła w Łodzi omawiano szereg spraw wewnętrzno - organizacyjnych oraz m. in. akcję świadczeń rzeczowych i sprawy opieki społecznej.

Na podkreślenie zasługuje uchwała zajęcia się życzliwiej stroną materialną nauczycielstwa, aby zahamować jego odpływ do innych zawodów.

Wiec sprawozdawczy

Wzywamy na Wielki Wiec Sprawozdawczy z 1-go Kongresu Związków Zawodowych pod hasłem: międzynarodowej solidarności, jedności klasy robotniczej i sojuszu robotniczo-chłopskiego.

W wiecu bierze udział Prezydium Kongresu oraz goście zagraniczni. Wiec odbędzie się w dniu 24-go o godz. 16-tej w hali targowej na placu Reymonta.

Zdrowe i wesołe jest

dziecko racjonalnie odżywione
NUTROMALT
CUKIER ODŻYWCZY I DIETETYCZNY
DR·A·WANDER·S·A·KRAKÓW
Do nabycia w aptekach i drogeriach

Materiały i Galanterię
damską i męską
poleca firma L. H. BOJANOWSKA
Łódź, ul. Piotrkowska 48. (Ag.)

„SZOPKA POLITYCZNA"
OSTATNIE CZTERY DNI!
od czwartku 22. 11. do niedzieli 25. 11. włącznie w Studio Muzycznym Łódzkiej Agencji Koncertowej ul. Traugutta Nr 1.
Początek przedstawienia o godz. 20-ej, w niedzielę o godz. 17-ej i 20-ej.
Przedsprzedaż codziennie od godziny 10-tej do 14-ej w Łódzkiej Agencji Koncertowej. Traugutta 1. (PAP)

DZIŚ OTWARCIE!!
Pracowni Wykwintnej Bielizny Damskiej
„Gałganek"
w Grand Hotelu, ul. Piotrkowska 72
I piętro. (2103)

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA
CODZIENNIE
Utwór sceniczny w pięciu aktach
„PYGMALION"
Bernarda G. Shawa
Początek przedstawienia o godz. 19,15.
W niedzielę i święta o godz. 15,30 i 19,15.
Kasa czynna od godz. 15.00, w niedziele i święta od godz. 10. (Kr)

KONCERT POŚWIĘCONY TWÓRCZOŚCI RACHMANINOWA

Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Centralnego Robotniczego Domu Kultury w Łodzi, dnia 24 listopada br. o godzinie 18-ej odbędzie się w sali Centralnego Robotniczego Domu Kultury (Piotrkowska 243) koncert poświęcony twórczości genialnego kompozytora rosyjskiego Rachmaninowa.

W koncercie, poprzedzonym słowem wstępnym Rektora Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Łodzi Kazimierza Wiłkomirskiego, wezmą udział trio Wiłkomirskich: Maria (fortepian), Wanda (skrzypce) i Kazimierz (wiolonczela) oraz Julia Gorzechowska (sopran) i prof Kiejstut Bacewicz (akompaniament). Bilety w cenie od 5 do 40 zł. są do nabycia w Sekretariacie Konserwatorium (Aleja 1-Maja 6) i w biurze Centr. Robot. Domu Kultury (Piotrkowska 243).

Koncert ten jest echem dni Rachmaninowskich w Moskwie, gdzie staraniem Państwowego Centralnego Muzeum Kultury Muzycznej odbyła się pierwsza sesja naukowa poświęcona życiu, twórczości i działalności muzycznej znakomitego rosyjskiego kompozytora i pianisty.

Sesja trwała 5 dni.

W dzień otwarcia sesji odbył się koncert w Wielkiej sali Konserwatorium, gdzie po raz pierwszy zostały wykonane I symfonia i nieznane kameralno-wokalne utwory Rachmaninowa. W końcu października rozpoczął się cykl koncertów poświęconych utworom symfonicznym i koncertom fortepianowym, na którym m. i. został odegrany w/g rękopisu nieznany dotychczas poemat symfoniczny „Rostisław".

Państwowe Zakłady Widzewskiej Manufaktury

notują wzrost wydajności pracy

Po prawej stronie wschodniego krańca ul. Armii Czerwonej wznoszą się potężne mury fabryczne Państw. Zakładów Widzewskiej Manufaktury. Z górą 18.000 wrzecion wiruje w szalonym tempie, dymią kominy odlewni i gumówki, obsługiwane przez przeszło 3.000 robotników. To, że okupantowi nie udało się wywieźć cennych urządzeń fabrycznych, jest w głównej mierze zasługą robotników, którzy swoją postawą przeciwstawili się niecnym planom zaborcy. Część jednak maszyn uległa całkowitemu zniszczeniu — pozostałe już w kilka dni po wyzwoleniu Łodzi zmontowano, ustawiono i puszczono w ruch. Przędzalnia obliczona jest na 180,000 wrzecion, czynnych jest zaledwie 18,000.

Za lepszą pracę lepsza płaca

— W naszych zakładach wydajność pracy nie jest czczym frazesem — mówi dyrektor Bezbrody. — Robotnik wykazuje to czynem. I my to umiemy ocenić. Nasz stosunek do robotników wydajnie pracujących nie ogranicza się do pustych pochwał. Naszym hasłem jest — „za lepszą pracę — lepsza płaca". Dyrekcja ma coraz większą możliwość przy pomocy Rady Zakładowej wynagradzać dobrych robotników i pracowników nie tylko pieniędzmi i punktami, ale i różnymi jeszcze innymi świadczeniami, jak otrzymanie w pierwszym rzędzie mieszkania, odpadków drzewnych na opał, dodatkowego węgla, remontu mieszkania na koszt firmy, przyjęcia do pracy bliskiego krewnego, dziecka do szkoły itd. itd.

W tej chwili Widzewska Manufaktura wykonuje liny z włókna syntetycznego dla „Społem", prace odlewnicze dla P.K.P. Są czynne ponadto: przędzalnia i warsztat mechaniczny.

Zwiedzam warsztat mechaniczny. Okupant zostawił tu maszyny zniszczone, bez części. Maszyny wyremontowano i uruchomiono. W tej chwili praca nastawiona jest na uruchomienie wszystkich pozostałych maszyn. Łączy to się z możliwością otrzymania nowych zamówień, co dałoby okazję wprowadzenia akordowo - premiowego systemu pracy. Miałoby to wielkie znaczenie przede wszystkim dla robotników, którzy znaleźliby możliwość zwiększenia zarobków i przyczyniłoby się do wzrostu produkcji. Charakterystyczne, iż w zwiedzanych warsztatach przeważa młodzież. A, więc wszyscy bez względu na stan i wiek stają w szeregu pracujących, by odbudować nową Polskę dla mas pracujących.

Świadczenia i zdobycze

Młodzież nie tylko stoi przy maszynach, ale jednocześnie uczy się. Na terenie Widzewskiej Manufaktury została zorganizowana szkoła dokształcająco - zawodowa. Uczęszczać do niej mogą tak młodzi, jak i dorośli. Przy szkole czynna jest biblioteka podręczna. Są w niej książki treści naukowej i bogato zaopatrzony dział beletrystyki. Większość książek pochodzi z dobrowolnych ofiar robotników.

Dzięki staraniom członków Rady Zakładowej pracownicy W. M. otrzymają kartofle na zimę. Zakończono już zwózkę 14 wagonów ziemniaków, które zostaną rozdzielone w ilości: 72 kg na pracującego i 48 na niepracującego.

Przy państw. Zakładach W. M. zostały otwarte warsztaty: szewski, krawiecki i szwalnia. Roboty, związane z tymi działami pracy są wykonywane dla robotników fabryki w kolejności zgłoszeń. Jednocześnie przy wspomnianych warsztatach zorganizowano grupy robotników i robotnic, pragnących wyuczyć się jednego z tych zawodów.

Dyrekcja fabryki przeznaczyła dużą salę na terenie zakładów dla zdemobilizowanych żołnierzy. Sala zaopatrzona jest w szereg łóżek, stół i inne przedmioty codziennego użytku, utrzymana w stanie czystym i ogrzewana. Zdemobilizowani żołnierze (ale tylko fachowcy) mogą otrzymać pracę przy zakładach. Inicjatywa PZWM zasługuje na naśladownictwo.

Pracownicy zakładów WM mają do swej dyspozycji punkt rozdzielczy, gdzie mogą nabywać materiały włókiennicze na otrzymane punkty premiowe. Niestety, nabywane w punkcie rozdzielczym WM towary tekstylne są sprzedawane po zbyt wygórowanych cenach.

Ruszyły naprzód prace, związane z uruchomieniem przedszkola i żłobka. Mieścić się one będą tymczasowo na terenie zakładów, dopóki nie uzyska się odpowiedniego lokalu. Meble dla żłobka wykonują miejscowe zakłady stolarskie. Żłobek ma być otwarty w pierwszych dniach grudnia.

Brak węgla

PZWM, podobnie jak i wiele innych zakładów nie posiada zapasu węgla. Stan ten budzi poważne zaniepokojenie, tym bardziej, iż Centrala Węglowa nie pozwala mieć zbyt optymistycznych widoków na przyszłość. Dyrekcja PZWM melduje o dużym zapotrzebowaniu na fachowców. Brak sił wykwalifikowanych jest chwilowo niemalże katastrofalny. Zakłady gotowe są zatrudnić natychmiast 20 inżynierów.

(j.u.)

Sylwetka człowieka „poczciwego"

Wspólnik żony gubernatora Franka — za kratami

Korespondenci niektórych pism zagranicznych skwapliwie wychwytują mankamenty życia gospodarczego i społecznego Polski, nie cofają się przed fałszowaniem całego szeregu danych, rozmazują z lubością te szczegóły w swych pismach, strasząc w ten sposób Polaków, którzy pragną powrócić do kraju. Należy współczuć tym ludziom, że nie potrafią zrozumieć, z jakimi trudnościami musi walczyć państwo, tak zniszczone przez wojnę jak Polska. Tym bardziej, że wróg wewnętrzny nie śpi i działa destrukcyjnie na wszystkich odcinkach życia. Spadkobiercy faszystowskich ‚ideałów' wkradają się podstępnie na stanowiska urzędnicze, stają się właścicielami zakładów handlowych i przemysłowych, i tam — szkodząc krajowi, bogacą się nadmiernie kosztem mas pracujących.

Wyznawcą źle pojętej inicjatywy prywatnej, człowiekiem o bujnej a zaszarganej przeszłości, typowym szkodnikiem jest niejaki Władysław Rymkiewicz. Po zakończeniu działań wojennych w 1939 roku powrócił on do swego majątku w Blizinie (powiat piotrkowski), gdzie nawiązał kontakty z Niemcami. Liczne a huczne libacje, staropolskie „kochajmy się" i germańskie „hoch" — zrobiły swoje. Rymkiewicz ulepszył swe gospodarstwo w krótkim czasie. Pokorny i posłuszny zachceniom Kreislandwirta na zjeździe ziemian w starostwie piotrkowskim wygłosił płomienną mowę, w której nakreślił w ponurych barwach niebezpieczeństwo, idące od Wschodu, tudzież zapewnił starostę, że wszyscy ziemianie lojalnie współpracują z Niemcami nad odbudową „nowego porządku w Europie '.

Majątek ziemski dawał niezłe dochody, ale to nie wystarczało. Przedsiębiorczy dziedzic chwycił się handlu papierem i sprowadzaniem maszyn papierniczych z Niemiec do GG. Dzięki rozległym „stosunkom" wysłany został do Lipska, Drezna i Kolonii, skąd sprowadził maszyny i zmontował je w Radomiu, chlubiąc się przed znajomymi, że przyczynia się do odbudowy guberni. Intratnym handelkiem zainteresowała się żona gub. Franka. Rymkiewicz, zaszczycony tak wielką łaską i współudziałem ze zdwojoną energią zabrał się do gromadzenia majątku, zgarniając skwapliwie strumieniami płynące pieniądze. Sielanka ta skończyła się w momencie, kiedy Frank z rodziną nagle i bez pożegnania opuścił Kraków, by więcej nie wrócić.

Obywatel Rymkiewicz nie czuł wyrzutów sumienia. W swoim pojęciu spełniał z poświęceniem trudny obowiązek „gubernianina". Tak zwanej Volkslisty nie podpisał. Obeszło się bez tego. W nową rzeczywistość wkroczył pewnie i z punktu zajął się intratnym handlem papierem (folwarczek rozparcelowano). Objął hurtownię w Piotrkowie i fabrykę w Łodzi. Z wielkim zdziwieniem przyjął zainteresowanie się władz bezpieczeństwa jego nieczystymi sprawkami doby obecnej i przeszłej. Absolutnie nie poczuwał się do żadnej winy.

Takich Rymkiewiczów w Polsce czai się gromada. Z zadowoleniem witać będziemy każdą wiadomość o złowieniu i ukaraniu tego rodzaju niebezpiecznych przestępców.

CZYS.

Po prostu

Czuwać

Jedna z naszych czytelniczek w liście do redakcji zwróciła uwagę na powtarzające się w pismach łódzkich ogłoszenia o ginących z domu i z ulicy dzieciach w wieku od lat 11 do 15. Przejrzałem pobieżnie pisma z ostatnich kilku tygodni i rzeczywiście znalazłem od razu sześć ogłoszeń. Oto lista zaginionych dzieci:

1. 13-letnia Jasia Kubiak, zamieszkała przy ul. Teresy 136 (Żabieniec);

2. 11-letni Daniel Aleksandrowicz, z Kolumny pod Łodzią, ul. Piotrkowska 2, m. 1;

3. 11-letni Leszek Józef Kraszewski, z ul. Suwalskiej 5 m. 6;

4. 13-letnia Serwina Tome, z ul. Felsztyńskiego 12, m. 95;

5. 15-letni Zdzisław Kujawa, z ul. Północnej 19, m. 32.

6. 13-letnia Tonia Olczyk z ul. Lubelskiej 5.

Wszystkie te dzieci wychodzą z domu i nie wracają, pozostawiając zrozpaczonych rodziców. Nasza czytelniczka czyni co do ich losów przypuszczenia, od których krew w żyłach ścina się ze zgrozy. Podejrzewa, że dzieci mogą padać ofiarą jakichś powojennych zboczeńców, w rodzaju Kuby-Rozpruwacza. Nie wierzę w to i nie będę się nad tym rozwodził, aby nie powiększać męki osierociałych, mam nadzieję — na krótko, rodziców. Wszelako musimy swych dzieci pilnować. Strzeżonego Pan Bóg strzeże. Znajoma moja ob. K. opowiadała mi niedawno, że jej dziesięcioletnia córeczka miała okropny wypadek: gdy wracała ustronną ulicą około 8-ej wieczorem do domu z pobliskiego sklepiku, dwóch cywilnych wyrostków wciągnęło ją na puste ciemne podwórze i usiłowało powalić na ziemię. Tylko spazmatyczny i przeraźliwy krzyk dziewczynki uratował ją. Ale doznała wstrząsu. Jest od tej chwili chora nerwowo i pełna leków. Władze bezpieczeństwa powinny czuwać i szukać.

WYSZ.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ
„LUTNIA"
(Nawrot 27)

Codziennie o godz. 19.30 (w niedziele i święta dwa przedstawienia)

„Podwójna Buchalteria"

wesołe widowisko w trzech aktach z muzyką i tańcami

Reżyser: W. Szczawiński. Kapelmistrz: W. Szczepański. Baletmistrz: J. Ciesielski.

(kr)

Propozycja na niedzielę

Mowa nasza — obywatele — w wyniku okupacji wielkiemu — uważacie — wzbogaceniu uległa. Zdobycze — proszę was — wielkie w wyrażeniach potocznych osiągnęliśmy. Od bajeru towarzyskiego poprzez ognisty bimber do romantycznego szabru. Zamiast trudnego do wymawiania Państwowego Urzędu Zatrudnienia w wielu — moi złoci — uściech efektowny Arbajcamt jeszcze pozostaje. Na mojego przyjaciela, porucznika Grzegrzółkę, wykwintne znajome lejtenant mówią. Niedawno spotkałem pewnego radcę ministerialnego. Na banhof — uważacie — kaliski się spieszył sznelzug do Warszawy złapać. Tak, tak, potrafimy potocznie zaiwaniać i rozrabiać słowo powszednie, uskuteczniając jego piękno przy pomocy szarpanej w ondulację formy i treści.

Co nam dziś sprawia pewien kłopot — to kawałki tak zwanej literatury. To, psiakość, nie jest mowa na codzień. Jeszcze z czytaniem — moi drodzy — „na oko" pół—powiedzmy— biedy. Gładko sobie, owszem, fotografujemy na siatkówce ten i ów wierszyk lub — uważacie — proszę, jak to się mówi, beletrystyczną. Ale na głos — to, przepraszam, bardzo jakoś nie bardzo. Dreszczy wzruszenia — obywatele — wyraźnie nie ma. Przygotowania faktycznie do tego nie posiadamy, czy jak. Starożytni — powiadam wam — faceci byli pod tym względem — widzicie — o wiele od nas cwańsi. Mieli — proszę was — mistrzów głosu, niejakich Jonesków i ci — jak to się mówi — naród w kulturze dźwięczącego słowa poetyckiego zaprawiali. A sztuka — to, moi kochani — nie taka łatwa. Bo i prawidłowego posługiwania się organem mowy wymaga i kształcenia spadków głosowych i poprawnego wymawiania głosek i poczucia odrębności stylu, treści, barwy i nastroju recytowanych utworów. Oprócz tego — jak się może tego bystro domyślacie — do sztuki tej trzeba też mieć trochę talentu i odpowiednie warunki fonotoniczne. I dlatego chciałbym wam coś zaproponować.

Jest — uważacie — b. zimno. Pewnie nie pojedziecie na rendez - vous z szopem praczem do ZOO. Kina w dni świąteczne startują dopiero o godz. 14 i 14.30. A ja mam — uważacie — propozycję dla was na dwunastą. Zapraszam was na wesele „Chłopów" w Lipcach, na spowiedź z „Grzechów Dzieciństwa", na podróż „Ekspressem" (sprawdzicie osobiście, czy jest źle z PKP), na „Mięsożerców" (też coś warte: mięsa bowiem na kartki nie dostajemy), na „obejrzenie" uchem „Fortepianu Szopena" (nie wszystkie — uważacie — instrumenty muzyczne wyszabrowano) itd.

P. S. Ponieważ już pewnie wiecie o tym z afiszów, więc was niniejszym informuję: niedziela, 25.11.1945, Teatr, Powszechny, ul. 11, Listopada, Nr, 21, Koncert, Recytatorski, KAZIMIERY, RYCHTERÓWNY. To wszystko (Godzinę podałem wyżej).

ETIENNE

FABRYKA CUKRÓW „IRIS" R. ŚREDNICKI

Łódź, Piotrkowska 218

poleca doskonałe wyroby po cenach konkurencyjnych. Cenniki na żądanie. Prowincja za zaliczeniem. (Ag)

PRZETARG

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na roboty stolarskie całkowitego urządzenia apteki (loże, szafy, stoły itp.), dla apteki Ubezpieczalni Społecznej w Obwodzie przy ul. Leczniczej Nr 6.

Oferty odpowiadające treści ślepego kosztorysu należy składać w Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Wólczańskiej 225 w pokoju Nr 35 do dnia 3 grudnia 1945 r. do godziny 10 przed południem w zapieczętowanej kopercie z napisem „Oferta na roboty urządzenia apteki".

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Ubezpieczalni Społecznej, pokój Nr 35 od godziny 8 do 9 rano.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu oznaczonym na składanie ofert o godzinie 11-tej rano.

Wadium przetargowe zgodnie z obowiązującymi przepisami w wysokości zł. 5 000,— złożyć należy w kasie Ubezpieczalni Społecznej a kwit dołączyć do oferty.

(kr)

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi

OSTATNIE DWA DNI

W sobotę i niedzielę Teatr „Gong" (Kilińskiego 124) gra po raz ostatni pełne humoru i satyry widowisko „Dziesięć deka serca". (kr)

Dziś i codziennie o godzinie 19,15 w Teatrze **„Syrena"** Traugutta 1

„Miłość i Propaganda"

W niedzielę, dnia 25 bm. 2 przedstawienia o godz. 16-tej i godz. 19.15. (Kr)

W niedzielę, dnia 25 bm. o godzinie 12-tej w Teatrze **„Syrena"** Traugutta 1

Poranek tańca i piosenki

Wykonawcy: Z. Buczyńska, I. Górska, A. Bogucki. (kr)

UWAGA! W dniu 24.XI. (sobota) OTWARCIE LOKALU **„BAR STAROPOLSKI"**
przy ul. Południowej 13 (róg Piłsudskiego)
Obfity bufet—wyborowa kuchnia. Tanio i wesoło (Kr)

ŁÓDZKI AUTOMOBILKLUB

rozpoczął swą działalność. Zapisy przyjmuje ob. Nasielski w Państw. Przedsiębiorstwie Transportowym, Aleje Kościuszki 39.

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK"

zaprasza na Poranek Muzyki Polskiej w dniu 25.XI. o godz. 12-ej w sali odczytowej Sp. Wyd. „Czytelnik", ul. Piotrkowska 96. Wykonawcy: Maria Wiłkomirska (fortepian), Edward Pawlak (bas - baryton), Halina Dudicz-Latoszewska (sopran). W programie: Chopin, Moniuszko, Paderewski, Szymanowski, Karłowicz, Rożycki, Nowowiejski.

Dla członków Sp. Wydawniczej „Czytelnik" wstęp bezpłatny.

Ceny biletów: 30 i 20 zł., stojące 10 zł. Przedsprzedaż w sklepie Sp. Wyd. „Czytelnik", Piotrkowska 96. (wł.)

SZOPKA POLITYCZNA

Dziś i dni następnych (w niedzielę, dnia 25. 11. po raz ostatni) **„Szopka Polityczna")** grana jest w Studio Muzycznym, Łódzkiej Agencji Koncertowej, ul. Traugutta 1 (telefon Nr 176-82).

Przedsprzedaż biletów codziennie od godz. 10 do 14-ej w Łódzkiej Agencji Koncertowej, Traugutta 1. (Pap)

KALENDARZYK HISTORYCZNY

SOBOTA 24 LISTOPADA

DZIŚ: Jana od Krzyża; słow.: Darosława.
JUTRO: Katarzyny i Erazma; słow.: Chwalimira.

1632 Urodził się w Amterdamie filozof-panteista — **Benedykt Spinoza.**

1838 Otwarcie **Biblioteki Polskiej w Paryżu.**

1875 Urodził się pisarz i myśliciel — **Anatol Łunaczarskij.**

1876 Urodził się kompozytor hiszpański — **Manuel de Falla.**

1929 Umarł w Paryżu polityk francuski — **Georges Clemenceau.**

KRONIKA

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Danieleckiego (Piotrkowska 137), Zajączkiewicza (Pl. Boernera 37) Gorczyckiego (Przejazd 59), Karlina (Piłsudskiego 54), Antoniewicza (Szosa Pabianicka 50), Sieckla (Limanowskiego 37).

TEATRY

Teatr WP (Cegielniana 27) godz. 19.15 „Ostrożnie, świeżo malowane".

Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd 34) godz. 19.15 „Pygmalion".

Teatr Syrena (Traugutta 1) godz. 19.15 „Miłość i propaganda".

Teatr Komedia Muzyczna (Nawrot 27) godz. 19.15 „Podwójna buchalteria".

Teatr Gong (Kilińskiego 124) godz. 19,30 „10 deka serca".

Teatr Powszechny TUR (11 Listopada 21) godzina 19,15 „Pan Jowialski".

Studio Muzyczne (Traugutta 1), godz. 20 „Szopka polityczna", w niedzielę godz. 17 i 20.

KINA

„Polonia" (Piotrkowska 67), **„Tęcza"** (Piotrkowska 108) „Iwan Groźny", **„Wisła"** (Przejazd Nr 1), **„Stylowy"** (Kilińskiego 123) „Kiedy jesteś zakochana", **„Bałtyk"** (Narutowicza 20) **„Gdynia"** (ul. Przejazd Nr 2) „Pojedynek". **„Włókniarz"** (Zawadzka 16) „Osły alpejskie". **„Hel"** (Legionów 2-4) „Paweł i Gaweł". **„Robotnik"** (Kilińskiego 178) „U kresu drogi". **„Wolność"** (Napiórkowskiego 16) — **„Roma"** (Rzgowska 84) „Serce matki", **Przedwiośnie"** (ul. Żeromskiego Nr 74-76), **„Tatry"** (ul. Sienkiewicza Nr 40) „Druga młodość". **„Zachęta"** (Zgierska 26) „Nr 217". **„Hel"** (Ruda Pabianicka) „Mądrala".

WIELKI PORANEK PIEŚNI I HUMORU

Wielki poranek artystyczny, organizowany przez Polski Czerwony Krzyż odbędzie się w niedzielę, 25 bm. w kinie „Polonia". Udział w nim wezmą: St. Górska, H. Brzezińska, R. Gierasieński, A. i M. Harrisowie, W. Jankowski, A. Starski. Przy fortepianie — Fr. Leszczyńska.

Szczegóły w programach. Przedsprzedaż biletów codziennie w kasie kina „Polonia" w godzinach od 14—19. Ceny biletów od 15,— zł.

Dochód z koncertu przeznaczony na Polski Czerwony Krzyż.

KONCERT RECYTATORSKI KAZIMIERY RYCHTERÓWNY

Jutro, w niedzielę, o godz. 12-ej odbędzie się w sali Teatru Powszechnego, ul. 11 Listopada Nr 21, koncert recytatorski Kazimiery Rychterówny.

Bogaty program zawierać będzie wyjątki z dzieł naszych najznakomitszych poetów i prozaików.

Bilety do nabycia w kasie Teatru.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE KU CZCI ZAMORDOWANYCH W NIEMIECKICH OBOZACH KSIĘŻY

Polska Parafia Ewangelicka w Łodzi, urządza w dniu 25 listopada br. uroczyste nabożeństwo żałobne ku czci zamordowanych w obozach koncentracyjnych księży z Ks. Biskupem D. Juliuszem Bursche na czele. Nabożeństwo odbędzie się o godz. 10 min. 30 w kościele Św. Mateusza (Piotrkowska 283).

Lokale

POSZUKUJĘ 2—3 pokojowego mieszkania z umeblowaniem. Zwrócę koszty remontu, wszelkie inne. Oferty do PAP, Piotrkowska 133 pod „Pilne". (pap)

DWAJ przybyli technicy dentystyczni poszukują pokoju. Może być przy rodzinie. Oferty do administracji pod „6". (2128)

POSZUKUJĘ niekrępującego pokoju umeblowanego z wygodami, tel. 148-23 do 16-ej. (PAP)

POTRZEBNY lokal przemysłowy lub mieszkalny 4 pokoje, koniecznie gaz, światło. Zgłoszenia: Gdańska 46/2. (2135)

Poszukiwanie rodzin

KTO WIE COŚKOLWIEK o losie Jana Nowakowskiego lub Edwarda Pomorskiego, wywiezionego 7.X.44 z Ursusa, proszony jest o zawiadomienie Kołakowskich, Łódź, Narutowicza 75b/7, tel. 171-58. (2020)

DZIENNIK SPORTOWY

Dziś i jutro dalszy ciąg mistrzostw Łodzi

Wydział Spraw Sędziowskich ŁOZPR zwołuje na dzień 24. 11. 1945 (sobota) o godz. 15,30 w lokalu YMCA (ul. Moniuszki 4 a) — Konferencję Sędziów

Najbliższe posiedzenie Wydz. Gier i Dyscypliny odbędzie się we wtorek, dnia 27. 11. o godz. 19-ej w lokalu YMCA. Na zebranie to wzywa się po raz ostatni przedstawiciela AZS w celu kooptacji.

Wyznacza się d. c. rozgrywek w siatkówce i koszykówce dla kobiet i mężczyzn:

Sobota, dnia 24. 11. 1945 r.
Gospodarz zawodów TUR

siatkówka kobieca — godz. 16,00 ŁKS—Zjedn.
siatkówka męska — godz. 16,30 ZZK—Zjedn.
koszykówka kobieca — godz. 17,00 ZZK—ŁKS
koszykówka męska — godz. 18,00 TUR—AZS

Niedziela, dnia 25. 11. 1945 r.
Gospodarz zawodów AZS

siatkówka kobieca — godz. 9,30 ZZK—TUR
siatkówka męska — godz. 10.00 ZZK—AZS
koszykówka kobieca —godz. 10.30 Zjedn.—TUR
koszykówka męska — godz. 11,30 ZZK—AZS

Podaje się do wiadomości Klubom, że Zarząd ŁOZPR jest w posiadaniu kart zgłoszeń do PZPR w cenie zł. 5,— za sztukę oraz nowych przepisów w piłce siatkowej i koszykowej w cenie zł. 25,— za egzemplarz.

DROBNE OGŁOSZENIA

Lekarze

Dr med. STANISŁAW BIBERGAL specjalista chorób skórnych i wenerycznych powrócił. — **Piotrkowska 134.** Przyjmuje od 4—6. (1810)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych **Piotrkowska Nr 106.** Przyjmuje od 8—12 i od 4—8. (1699)

Dr med. S. VOGEL ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, Zawadzka 17. (1707)

RENTGEN — prześwietlenia płuc i serca. Wigury Nr 17. (1983)

Dr EDWARD REICHER, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, powrócił. Południowa Nr 26. Przyjmuje od 2—5. (Ag)

Dr PIETRASZKIEWICZ specjalista chorób uszu, nosa, gardła. Sienkiewicza 73. Przyjmuje 3—4 i 6—7. (1665)

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej. Zawadzka 17. (1358)

Dr med. WIKTOR PIESKOW z Wilna — choroby nerwowe i wewnętrzne (przemiany materii) przyjmuje 2.30—5, ul. 11 Listopada 12. (1477)

Dr Anatol MIKUŁKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3—6 po poł. codziennie. Bandurskiego 8. (R)

Zaofiarowanie pracy

POSZUKIWANY inżynier elektryk z perfekt językiem niemieckim. — Księgarnia, Piotrkowska 123. (ag)

GUZIKARZA(KĘ) na kierownicze stanowisko w produkcji guzików poszukuję. Oferty z opisem dotychczasowej pracy kierować pod: Łódź, Biernacka, Wólczańska 78, m. 8. (2081)

FABRYKA Trykotaży poszukuje zdolnej kucharki, celem prowadzenia stołówki fabrycznej. Zgłaszać się Łódź, Pomorska 65. (2074)

ZATRUDNIMY natychmiast 2-ch rutynowanych księgowych - rewidentów. Pożądana znajomość księgowości przemysłowej. Zgłoszenia do Zjednoczenia Przemysłu Materiałów Budowlanych, Łódź, Zawadzka 5. (2117)

MASZYNIŚCI drukarscy, krajacz - introligator, potrzebni natychmiast. Zgłoszenia: Zakłady Graficzne, Żeromskiego 87. (2130)

FABRYKA Chemiczna zatrudni rutynowanego BUCHALTERA. Warunki do omówienia. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw do PAP, Piotrkowska 133 pod „Chemiczna". (PAP)

Kupno i sprzedaż

PRZĘDZĘ wszelkiego rodzaju hurtownie i detalicznie kupuje Spółdzielnia „Włókno", Łódź, Piotrkowska 73. (1820)

KUPIĘ skórki fokowe i inne futrzane. Skład futer. Antoni Bryczkowski, Łódź, Piotrkowska 36. (1685)

PRZĘDZĘ szewską, rymarską i powroźniczą oraz **szpagaty** kupuje firma **Jan Filiński,** ul. Piotrkowska 37. (2102)

CENTRALA GOSPODARCZA Zofia Szuchiewiczówna, Piotrkowska 9, tel. 171-26 poleca po cenach hurtowych wszelkie artykuły do użytku domowego, koloryty, ultramarynę, mydła pasty, świece, lampy, wszelkiego rodzaju szczotki itp. (PAP)

FOTOGRAFICZNE aparaty i artykuły kupię w każdej ilości. Przejazd 36, Fototechnika. (Ag)

WKRĘTKI do drzewa, inne wyroby śrubowe, sprzedaż urzędowa i komercyjna „Spółka Śrubowa", Łódź, Śródmiejska 6, tel. 139-33. (1927)

ZAKUPIĘ bajorek srebrny, złoty i oksydowany. Gibaszek, Łódź, Grodzieńska 23. (PAP)

SUROWIEC NA GUZIKI każdą ilość kupuję (galalit, ebonit, celuloid, celuloza i inne). Biernacka, Łódź, Wólczańska 78, m. 8. (2080)

MASZYNY do pisania — liczenia — szycia. Radia — przyrządy lekarskie. Kupno—sprzedaż naprawa. Radwańska 4—6. (Ag)

UWAGA CUKIERNICY! Dwie płyty żeliwne (wym. 1200 x 1000 x 90) dla fabryk cukierków do sprzedania, obejrzeć można. Pabianicka 30, w podwórzu. (1936)

KARETA na gumach, w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Ruda Pabianicka, Traugutta 18, Żychlińska. (2030)

OŁÓW miękki stary i nowy, kupuję w każdej ilości. Łódź, Pl. Wolności 10 m. 1. (Ag.)

SODA KAUSTYCZNA, rabana w bębnach 80 kg, poleca hurt. Stefan Porawski, Łódź, ul. Zawadzka 20, tel. 190-40. (2131)

KUPIĘ motor na gaz ssany 80—100 k. m. Łódź, Południowa 23 m. 9. (2126)

HURTOWNIA Galanterii, Łódź, Plac Wolności 2, poleca wszelkiego rodzaju galanterie, ozdoby choinkowe, świeczki, lichtarzyki. (PAP)

Różne

NAJSTARSZA firma radiowa „Elektrola" inż. Krzyżanowski przyjmuje wszelkiego rodzaju radia do naprawy. Reperacje na poczekaniu, sprawdzenie, kupno lamp radiowych i części, Piotrkowska 149/6. (2031)

PRACOWNIA ortopedycznego obuwia S. Cepowski, 11 Listopada 19 (w podwórzu). (Ag)

DUŻY SKLEP przy Piotrkowskiej do odstąpienia. Wiadomość tel. 194-11. (kr)

KURSY księgowości rozpoczynamy pierwszego grudnia. **Kursy Handlowe Szamowskiej,** Piotrkowska 125. (2084)

PSYCHOGRAFOLOG Martyni, darem jasnowidzenia przepowie każdemu jego wszelkie wydarzenia życiowe, opracowując dokładny indywidualny horoskop. Listownie za zaliczeniem po nadesłaniu zadatku 20 zł. Podać pytania i datę urodzenia. Osobiście przyjmuje codziennie. Adres: Kraków, Kapucyńska 3, m. 6. — (Ogłoszenie wyciąć, zachować). (kr)

KAPELUSZE damskie, męskie fasonuje, odświeża, przerabia — pracownia kapeluszy A. Stegner i Ska, Łódź, Pomorska 4 (przy Pl. Wolności). (Ag.)

BRYCZESY specjalnie wykonywuje. Piotrkowska 176, m. 12. (pap)

SPÓŁDZIELNIA „Równość" Kilińskiego 94 przyjmuje do szycia, dziurkowania wszelką bieliznę męską, kołnierze sztywne, ubrania, kombinezony robocze oraz roboty dziewiarskie na oberlocku i dwugłówce. Robota solidna, ceny przystępne. (2127)

WYTWÓRNIA torebek papierowych, celuloidowych, pudełek tekturowych, etykiet, receptur, kapsułek aptecznych. Perelman. Buchwald, Łódź, Południowa 18 56. (2111)

PAWEŁAK Ludwika, Radwańska 52 m. 19 unieważnia zgubioną palcówkę i zaświadczenie z pracy. (2032)

STANISŁAW MALINOWSKI unieważnia skradzioną kartę rozpoznawczą. Łódź, Radwańska 4. (2029)

TŁUMACZENIA technochemiczne. Sprawy patentowe. Recepty artykułów chemicznych. Zagraniczna korespondencja handlowa. Załatwia biuro tłumaczeń — „Perfection" — Kilińskiego 103. (2099)

KSIĘGARNIA i WYPOŻYCZALNIA książek, nut, „Lektor", Nawrot 23, posiada duży wybór beletrystyki. Książki dla dzieci i młodzieży, lektura szkolna, podręczniki. (PAP)

Poszukiwanie pracy

BUCHALTER-BILANSISTA, znający również buchalterię przebitkową oraz korespondencję, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty pod „E. G." do Administracji dziennika. (2134)

SAMODZIELNY PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY, energiczny, z długoletnią praktyką z branży galanteryjno - kosmetycznej, znający dokładnie okręg pomorski i krakowski, przyjmie zastępstwo poważnej wytwórni. Bronisław Bałor, Toruń, Mickiewicza 87 m. 10. (2053)

Z ukosa

Książka na Zachód

Utalentowany felietonista ukazującego się w Katowicach „Dziennika Zachodniego" ma sporo okazji do wyśmiewania nieudolności językowych mieszkańców Ziem Zachodnich. W swoich felietonach prawie co dzień przytacza wyjątki z lokalnych ogłoszeń, zarządzeń i korespondencji urzędowej.

Wyciąłem sobie z jego felietonów kilka, i to — pragnę zaznaczyć — wcale nie najbłyskotliwszych okazów.

List handlowy fabryki w Wałbrzychu do zarządu fabryki w Kochanowie, pow. Kłodsko:

„Państwowa Niciarnia i Bielarnia Lnu, dawniej Franz Dimter, Wałbrzych - Podgórze.

Wałbrzych-Podgórze, dn. 16. 10. 1945
8/M/81.

Wir bestätigen den Empfang Ihres Briefes vom 13. 10. 1945 und danken Ihnen für die prompte Ablieferung des Waggons Nr. 170009 mit folgendem Inhalt:

1) Przędzy pakularnej, osnowa (Werggarn nassgesponnen Ia mech. Kette) Nm. 8,5, 300 pęków, Nm. 10, 82 pęków, razem 3.783 kg.

2) przędzy lnianej, osnowa (Flachsgarn nassgesponnen Ia mech. Kette) Nr 12, 290 pęków, Nm. 24, 203 pęków, razem 6.876 kg. Ogółem 10.659 kg.

Die Genehmigung der Zjednoczenie Przemysłu Liniarskiego lautete über insgesamt 12.000 kg.

Wir bitten um ihren gefälligen Bescheid, welche Garnsortimente sie uns gegen die noch zustehenden 1.533.5 kg liefern werden. Wir schlagen Ihnen vor uns diese Restmenge in Nr. 20 und 25 Ia wałek (Schuss). albo osnowa (mech. Kette) zu liefern.

Hochachtungsvoll!
Dyrekcja Państwowej Niciarni
i Bielarni Lnu
Tymczasowy Kierownik
(—) inż. Greńczuk z Dolin".

Zaświadczenie wydane przez jeden z urzędów w miejscowości Lubieś:

„Zaświadcza się rze D..., M..., urodzony 27. 8. 1921 r. Pszetszymał urlop dlatego rze jego rodzice nie byli w stanie obrobić w polu dlatego rze są za starzy wienc D... M... jako syn ojca musał obrobić w polu dopiero zgłosić się do słurzby wojskowej".

Napis na stacji kolejowej w Wielkiej Dąbrówce:

„Wejście do sprzedaży Biletów i poczekalni".

Ogłoszenie z Szopienic:

W dniu 1 listopada odbędzie się z biórka na st. Szopienice Płn. S. O. K. o godzinie 9.30 m i nastąpi wymarsz na cmentarz, co zostanie złożenie Wieńca na grobie poległym naszym bracią; O Wolność naszej demokratycznej Polski. W Walce z Hitleryzmem. Prosimy obyw. kolejarzy w zięciu udziału złożenia Wieńca. Zarząd".

Jeszcze jedno ogłoszenie:

Nagroda. Ulotnił się pies wilczur żółty nazwiskiem Bimbo. Do oddania w firmie..."

Zarządzenie sołtysa wsi Szalejowo - Dolne:

Zawiadamiam wszystkich Ob. pochodzenia tylko polskiego naterenie tutejszym Wsi Szalejowo Dolne

Ozastosowanie się do narodowości Polskiej. Przedewszystkim utrzymanie porządku, to znaczy...

1. W każdym domu gdzie zamieszkał polak powinna byci wywieszona Polska flaga i to widoczna przechodzącemu.
2. Każdy polak czy polka powinni nosić oznakę narodową.
3. Bo się spotyka takie osoby że nie wiadomo co są za jedni czy to niemiec czy polak.
4. A z biegiem czasu wszystko będzie dobrze.

Sołtys
Wsi Szalejowo - Dolne

Oczywiście są to rzeczy zabawne. Ale można o nich mówić i poważnie. Niemcy w walce z kulturą polską zrobili swoje: przytoczone wyżej błędy są przede wszystkim wynikiem hitlerowskiej polityki wynarodowiania.

Polaków Ziem Odzyskanych musimy przywrócić kulturze polskiej w całej pełni.

Miesiąc listopad właśnie — oprócz tego, iż jest miesiącem mgły i niepogody — jest także miesiącem polskiej książki dla Polaków Ziem Odzyskanych.

W Łodzi można i należy składać książki w lokalu Polskiego Zw. Zachodniego przy ul. Sienkiewicza 20.

Piszę to zupełnie szczerze, chociaż jako felietonista występuję poniekąd przeciwko interesom swego zawodu, bowiem felietoniści chętnie żyją z cudzych błędów, nawet jeśli są to tylko błędy językowe. OUT.

Komitet Redakcyjny Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik"
Redaktor Naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13—14-tej, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej, tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca.
Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ, Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 — 12 i od 14 — 15. Ceny ogłoszeń: Drobne — za wyraz petitowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr szpalty poza tekstem — zł 14, w tekście zł 21. W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 proc. drożej.
Odbito w drukarni Spółdzielni „Czytelnik" Nr 4, Łódź, Żwirki 2